

Wyrok z dnia 21 lipca 1999 r.

I PKN 164/99

1. Stosunek pracy nawiązany z zastępcą kierownika kliniki na podstawie powołania (art. 68 KP) przekształcił się z mocy art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.) w umowny stosunek pracy.

2. Odwołanie pracownika, którego stosunek pracy na podstawie powołania przekształcił się z mocy prawa w stosunek pracy na podstawie umowy o pracę, jest równoznaczne z wadliwym wypowiedzeniem umowy o pracę, a pracownikowi temu przysługują roszczenia przewidziane w art. 45 KP.

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Roman Kuczyński, Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 21 lipca 1999 r. sprawy z powództwa Barbary K. przeciwko 1) Uniwersytetowi [...] w K. 2) Szpitalowi Uniwersyteckiemu w K. o odszkodowanie, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 19 listopada 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie.

U z a s a d n i e

W imieniu powódki Barbary K. wniesiona została kasacja (w części oddalającej apelację) od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 19 listopada 1998 r. [...], którym Sąd ten zmienił wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy dla Krakowa-Nowej Huty (z dnia 10 lipca 1998 r. [...]), ustalając, że stosunek pracy powódki uległ rozwiązaniu z dniem 31 maja 1998 r., a w pozostałym zakresie oddalił jej apelację.

Sąd Pracy oddalił powództwo Barbary K. przeciwko Uniwersytetowi [...] i

Państwowemu Szpitalowi Klinicznemu w K. o odszkodowanie i uznanie za nieważne odwołania ze stanowiska zastępcy dyrektora. Z jego ustaleń wynika, że powódka z dniem 1 maja 1992 r. została powołana na stanowisko zastępcy dyrektora do spraw administracyjnych pozwanego Szpitala Klinicznego. W dniu 3 lutego 1998 r. Prorektor [...] odwołał powódkę z tego stanowiska (rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z dniem 2 maja 1998 r.). Zdaniem Sądu Pracy, roszczenie powódki jest nieuzasadnione. Powódka została powołana na stanowisko zastępcy dyrektora zgodnie z § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 17 grudnia 1984 r. oraz § 115 Statutu Akademii Medycznej [...] w K., a następnie została odwołana z tego stanowiska za 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia. W tej sytuacji stosownie do treści art. 69 KP nie jest dopuszczalne powództwo „o bezskuteczność wypowiedzenia”, odszkodowanie oraz o przywrócenie do pracy. Bez znaczenia jest więc okoliczność czy odwołanie było wadliwe i dokonane przez właściwy organ, istotne jest tylko czy doszło do odwołania. Z tych też względów w tym zakresie Sąd Pracy oddalił powództwo. W ocenie tego Sądu nie jest także dopuszczalne powództwo o stwierdzenie nieważności odwołania, ponieważ prawo pracy nie zna takiej instytucji. Nietrafny jest także zarzut powódki, iż został naruszony art. 30 § 2¹ KP, bowiem nie ma on zastosowania do stosunków pracy na podstawie powołania. Przyjęcie odmiennej interpretacji skutkowałoby naruszeniem art. 70 § 2 KP, gdyż odwołanie nie byłoby równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę. Powództwo w stosunku do Uniwersytetu [...] Sąd pierwszej instancji oddalił z powodu braku legitymacji biernej, gdyż pracodawcą powódki był Szpital Kliniczny.

Rozpoznając apelację powódki, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że apelacja jest nieuzasadniona w części dotyczącej oddalenia powództwa o uznanie za nieważne odwołania powódki ze stanowiska zastępcy dyrektora do spraw administracyjnych Państwowego Szpitala Klinicznego w K. Chybiony jest zwłaszcza zarzut naruszenia przepisu art. 70 § 1 KP. Skarżąca twierdzi, że Prorektor [...] nie był uprawniony do odwołania jej ze stanowiska, bowiem nie jest jej pracodawcą ani też osobą uprawnioną do podejmowania takiej decyzji. Według powódki, prawo takie przysługiwało wyłącznie dyrektorowi Państwowego Szpitala Klinicznego w K., względnie wyznaczonej przez niego osobie. Twierdzenie to jest jednak bezpodstawne. Określenie organu właściwego do odwołania pracownika z kierowniczego stanowiska w zakładzie pracy jest z reguły zawarte w przepisach szczególnych. Takim

przepisem szczególnym, nadal stosowanym w szpitalach klinicznych jest § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 17 grudnia 1984 r. w sprawie organizacji szpitali klinicznych (Dz.U. Nr 60, poz. 312 ze zm.), który stanowi, że zastępców dyrektora powołuje i odwołuje rektor akademii medycznej na wniosek dyrektora szpitala klinicznego. Niesporne jest, że powódka została zatrudniona stosownie do treści art. 68 § 1 KP w związku z art. 115 ust. 2 Statutu Akademii Medycznej w K. na podstawie powołania przez właściwy organ, tj. Rektora Akademii Medycznej w K. Ustawą z dnia 16 kwietnia 1993 r. Akademia Medyczna [...] w K. została włączona do Uniwersytetu [...]. Zgodnie z art. 6 tej ustawy od dnia włączenia Akademii rektor Akademii staje się Prorektorem Uniwersytetu. Skoro zatem Rektor Akademii Medycznej w K. stał się Prorektorem Uniwersytetu [...], to stosownie do § 3 ust. 2 rozporządzenia z 17 grudnia 1984 r. był on organem właściwym do odwołania powódki z funkcji zastępcy dyrektora do spraw administracyjnych Szpitala. W tej sytuacji zarzut apelacji, iż dokonała tego osoba nieuprawniona jest całkowicie chybiony. Zatem w tej części zaskarżony wyrok, mimo błędnego uzasadnienia, w ostatecznym wyniku odpowiada prawu. Za zasadny Sąd drugiej instancji uznał natomiast zarzut apelacji, iż zastosowany przez stronę pozwaną okres wypowiedzenia jest niezgodny z ogólną normą art. 30 § 2¹ KP. Przepis art. 70 § 2 KP w ogóle nie stanowi nic w kwestii końca okresu wypowiedzenia, a jedynie przewiduje, że odwołanie jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę. Z uwagi więc na brak w tym przepisie unormowania dotyczącego zakończenia biegu wypowiedzenia, w tym zakresie znajduje zastosowanie na podstawie art. 69 KP, przepis art. 36 § 1 KP, który w zależności od trwania stosunku pracy ustala długość trwania okresów wypowiedzenia. Jeżeli zatem art. 36 § 1 KP znajduje, na podstawie art. 69 KP, zastosowanie do sytuacji prawnej z art. 70 § 2 KP, to okres przewidziany w tym przepisie musi mieć ten sam charakter prawny, co okres wypowiedzenia z art. 36 § 1 KP, ponieważ brak jest w tym zakresie odmiennego szczególnego unormowania.

W kasacji zaskarżonemu wyrokowi postawiono zarzut, że narusza on: 1. art. 70 § 1 KP w związku z art. 3¹ § 1 KP „przez zaakceptowanie faktu odwołania powódki przez organ nieuprawniony, nie będący pracodawcą powódki ani nie zarządzający jednostką zatrudniającą powódką”, 2. § 3 ust. 2 rozporządzenia z 17 grudnia 1984 r. „przez jego zastosowanie – jako wyłącznej podstawy prawnej (przepisu szczególnego) pozwalającej na odwołanie powódki ze stanowiska – bez sprawdzenia czy prze-

pis ten ma moc obowiązującą w sytuacji utraty mocy ustawy z dnia 28 października 1948 r. o zakładach służby zdrowia i planowej gospodarce w służbie zdrowia (Dz.U. Nr 55, poz. 434 ze zm.), stanowiącej delegację ustawową dla tegoż rozporządzenia i brak przepisów przejściowych przedłużających jego obowiązywanie, przy równoczesnej błędnej wykładni tego przepisu, pomijającej wymóg wniosku dyrektora szpitala klinicznego w przedmiocie odwołania zastępcy dyrektora”, 3. art. 63b ust. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm.), wprowadzonego nowelą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1998 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 104, poz. 661), stanowiącego, iż kierownik szpitala klinicznego zarządza szpitalem, „poprzez niezastosowanie tego przepisu, a wręcz pominięcie w ogóle tego uregulowania ustawowego”, 4. art. 45 § 1 KP „przyznającego pracownikowi między innymi prawo do odszkodowania w sytuacji, gdy wypowiedzenie umowy o pracę narusza przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę – polegające na odstępieniu od zasady jakiegokolwiek odszkodowania, mimo jednoznacznego ustalenia, że zastosowany przez stronę pozwaną okres wypowiedzenia naruszył normę ustawową przewidzianą w art. 30 § 2¹ KP” oraz 5. art. 328 § 1 KPC w związku z art. 391 KPC „przez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku i nieprzytoczenie przepisów prawa, które uzasadniały oddalenie apelacji oraz nieustosunkowanie się w ogóle do większości faktów przytoczonych przez powódkę, w tym dowodów przez nią wskazanych – przy czym naruszenie to miało istotny wpływ na wynik sprawy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty kasacji są częściowo zasadne i dlatego została ona uwzględniona. Trafny jest w szczególności zarzut naruszenia § 3 ust. 2 rozporządzenia z 17 grudnia 1984 r., choć z częściowo innym uzasadnieniem niż wskazane w kasacji. Rozporządzenie to wydane zostało na podstawie art. 5 ust. 3 ustawy z 28 października 1948 r. o zakładach służby zdrowia, przy czym stanowiło ono inspirację do wprowadzenia unormowania przewidzianego w art. 115 ust. 2 Statutu Akademii Medycznej w K. Gdy idzie o § 3 ust. 2 rozporządzenia z 17 grudnia 1984 r., Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że jest on nadal stosowany w szpitalach klinicznych, nie wyjaśniając, czy rozporządzenie to, po uchyleniu ustawy z 28 października 1948 r., w ogóle obowiązuje. Jednocześnie choć Sąd ten wprost powołał się na ten przepis, to równocześnie stwierdził, że niesporne jest, iż powódka

została zatrudniona stosownie do treści art. 68 § 1 KP w związku z art. 115 ust. 2 Statutu Akademii Medycznej. Nie wziął on jednak pod uwagę, że art. 68 § 1 KP w międzyczasie (po powołaniu powódki na stanowisko) uległ zasadniczej zmianie, która została dokonana przez ustawę z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.). W obecnym brzmieniu przepis ten stanowi, że stosunek pracy nawiązuje się na podstawie powołania w przypadkach określonych w odrębnych przepisach albo w przepisach wydanych na podstawie art. 298 KP. Ponadto, w myśl art. 8 ust. 1 ustawy z 2 lutego 1996 r. stosunki pracy z pracownikami zatrudnionymi na podstawie powołania na czas określony albo na czas nie określony na stanowiskach pracy nie wymienionych w przepisach, o których mowa w art. 68 § 1 KP, przekształcają się z dniem wejścia w życie ustawy z 2 lutego 1996 r. (2 czerwiec 1996 r.), odpowiednio w stosunki pracy na podstawie umowy o pracę na czas określony albo na czas nie określony. Oznacza to, że z chwilą wejścia w życie ustawy z 2 lutego 1996 r. stosunek pracy powódki przekształcił się w stosunek pracy na podstawie umowy o pracę na czas nie określony. Wyjaśnić tu należy, że powódka została zatrudniona na podstawie powołania z tej racji, że powierzono jej stanowisko zastępcy kierownika zakładu pracy w rozumieniu art. 68 § 1 KP w jego brzmieniu obowiązującym do 2 czerwca 1996 r. Innymi słowy to, że mogła zostać ona zatrudniona na tym stanowisku w drodze powołania wynikało wprost z art. 68 § 1 KP, a nie stąd, iż powołanie zostało wprowadzone przez § 3 ust. 2 rozporządzenia z 17 grudnia 1984 r., czy też art. 115 ust. 2 Statutu Akademii Medycznej. W myśl pierwotnej redakcji art. 68 KP, poza przypadkami ujętymi w paragrafie pierwszym tego przepisu, krąg stanowisk obsadzanych w drodze powołania (pomijając przypadki, gdy czyniła to odrębna ustawa) mógł być poszerzony w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, ale tylko wydanego na podstawie delegacji przewidzianej w art. 68 § 2 KP albo 298 KP. Rozporządzenia te były wydawane przy tym w odrębnym trybie, a mianowicie (początkowo) po porozumieniu z CRZZ, a później (od wejścia w życie ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz.U. Nr 20, poz. 107) z ogólnokrajową organizacją międzyzwiązkową. Oznacza to, iż krąg stanowisk obsadzanych w drodze powołania nie mógł zostać poszerzony ani w drodze rozporządzenia z 17 grudnia 1984 r. (gdyż nie zostało ono wydane na podstawie art. 68 § 2 KP ani art. 298 KP i w trybie przewidzianym w tych przepisach, a przy tym nie jest to rozporządzenie Rady Ministrów), ani też w drodze statutu, gdyż takiej możliwości

Kodeks pracy nie przewidywał (i nie przewiduje). Sens regulacji § 3 ust. 2 rozporządzenia z 17 grudnia 1984 r. i art. 115 ust. 2 Statutu Akademii Medycznej sprowadzał się w tych warunkach jedynie do wskazania organu uprawnionego do dokonania aktu powołania (co należy uznać za dopuszczalne), natomiast to, że zastępca dyrektora szpitala klinicznego zatrudniony był w tym trybie wynikało wprost z art. 68 § 1 KP, gdyż należało go zaliczyć do kategorii zastępców kierownika zakładu pracy. Po wejściu w życie art. 68 § 1 KP w brzmieniu ustalonym przez ustawę z 2 lutego 1996 r. stanowisko powódki przestało mieścić się w kręgu stanowisk obsadzonych w drodze powołania, gdyż przestała obowiązywać zasada, iż powołuje się kierownika zakładu i jego zastępcę, a tylko z uwagi na tę zasadę z powódką stosunek pracy nawiązał się na podstawie powołania. Rozporządzenie z 17 grudnia 1984 r. - niezależnie od tego, iż brak podstawy, by uważać, że zachowało moc prawną - nie zostało wydane ani na podstawie art. 68 § 2 KP ani też na podstawie art. 298 KP i wobec tego już z tego powodu nie mogło i nie może być uważane za akt określający stanowiska obsadzone w drodze powołania. Takiej roli nie mógł spełniać także Statut Akademii Medycznej i to z kilku powodów, po pierwsze dlatego, że poprzednie przepisy takiej możliwości nie przewidywały, po drugie, że skoro treść tego Statutu nie uległa zmianie po 2 czerwca 1996 r., to oznacza, iż nie może być ona inaczej pojmowana niż przed tą zmianą i po trzecie, dlatego, że także pod rządami art. 68 § 1 KP w nowym brzmieniu Statut nie może wprowadzać dodatkowego katalogu stanowisk obsadzanych w drodze powołania. Z pozoru – w tym ostatnim przypadku – można by sądzić, że jest inaczej, gdyż w art. 68 § 1 KP (w obecnym brzmieniu) przewiduje się, że stosunek pracy nawiązuje się na podstawie powołania w przypadkach określonych w odrębnych przepisach (albo w przepisach wydanych na podstawie art. 298 KP), a jednocześnie według art. 9 KP pojęcie prawa pracy obejmuje także postanowienia statutów. Celem zmiany wprowadzonej w art. 68 § 1 KP było jednakże wyraźne ograniczenie kręgu stanowisk obsadzanych w drodze powołania. Trudno więc przyjąć, że skoro poprzednio statuty nie mogły tej kwestii regulować, to będą ją mogły regulować obecnie. Ponadto w drodze rozporządzenia wykonawczego kwestia ta może być regulowana tylko w przypadkach wskazanych w art. 298 KP, co oznacza, że tylko niektóre rozporządzenia mogą poszerzyć krąg stanowisk obsadzanych w drodze powołania, a wobec tego trudno przyjąć, iż będzie to mógł czynić akt tak niskiej rangi jak statut. Oznacza to, iż pod pojęciem przepisów odrębnych w art. 68 § 1 KP (w obecnym brzmieniu) ustawodawca pojmuje tylko przepisy ustaw, co jest

zresztą zbieżne z pojęciem przepisów szczególnych, o których mowa w art. 5 KP. W efekcie należy stwierdzić, że powódka z chwilą wejścia w życie ustawy z 2 lutego 1996 r. przestała należeć do kategorii pracowników, o których mowa w art. 68 § 1 KP (w nowym brzmieniu). Rozwiązanie z nią stosunku pracy nie mogło więc nastąpić w drodze odwołania jej ze stanowiska.

Prowadzi to do wniosku, że w tych warunkach trafny jest zarzut kasacji naruszenia art. 70 § 1 KP, lecz z innego powodu niż wskazany w kasacji. W kasacji argumentuje się bowiem, że prorektor Uniwersytetu [...] nie był organem uprawnionym do odwołania powódki, bo odwołania powinien dokonywać organ pracodawcy. Nie jest to trafne rozumowanie, gdyż niejako do istoty konstrukcji powołania – zwłaszcza w początkowym okresie jej stosowania – należało i należy to, iż powołania (i odwołania) dokonuje organ usytuowany „na zewnątrz” danego pracodawcy. Zasada ta nie ma jednakże zastosowania do pracowników umownych, a więc i do powódki, która od 2 czerwca 1996 r. stała się pracownicą zatrudnioną na podstawie umowy o pracę, a to oznacza, iż czynności prawnych (w tym czynności rozwiązyjących z nią umowę o pracę) wobec niej mógł dokonywać tylko jej pracodawca (Szpital Kliniczny) działający zgodnie z regułą przyjętą w art. 3¹ KP. Zdaniem Sądu Najwyższego, w tej sytuacji należy przyjąć, że odwołanie ze stanowiska powódki było czynnością skuteczną choć wadliwą. Kwestia ta może budzić wątpliwości, gdyż świadomością i wolą organu odwołującego powódkę nie było objęte to, iż dokonuje on innej czynności prawnej (wyowiedzenia umowy o pracę) niż odwołanie w rozumieniu art. 70 KP. Ponadto, powódka nie została odwołana przez organ jej pracodawcy. Skutkiem tego można by starać się argumentować, że jej stosunek pracy w ogóle nie został rozwiązany. Sąd Najwyższy odrzucając takie stanowisko miał na uwadze głównie to, że ustawodawstwo pracy przyjmuje jako zasadę skuteczność wadliwych czynności prawnych zmierzających do rozwiązania stosunku pracy i ich zaskarżalność, a nie nieważność. Odwołanie zostało wprawdzie dokonane przez organ, który nie był organem pracodawcy, ale był to organ (następca prawny organu), który powołał powódkę na stanowisko i wobec tego, należy przyjąć, iż w tym przypadku (odwołania ze stanowiska) mamy do czynienia z czynnością wadliwą (i skuteczną), a nie z brakiem jakiegokolwiek czynności prawnej (skierowanej przeciwko trwaniu stosunku pracy), czy też z jej bezwzględną nieważnością. Gdyby przy tym przyjąć, że stosunek pracy z powódką w ogóle nie został rozwiązany, to prowadziłoby to do wniosku, że służy jej roszczenie o jego ustalenie (ewentualnie o dopuszczenie do pracy) i wynagrodzenie za cały czas

pozostawania bez pracy, co budzi zastrzeżenia, gdyż oznaczałoby to, że pracownik powołany, któremu zasadniczo nie służą żadne roszczenia z tytułu wadliwego rozwiązania z nim stosunku pracy, w aspekcie tych roszczeń – z uwagi na regulację art. 8 ustawy z 2 lutego 1996 r. – znalazłyby się w lepszej sytuacji od pracownika „od początku” zatrudnionego na podstawie umowy o pracę. Wreszcie na względzie należy mieć to, iż organ odwołujący powódkę – stosownie do art. 70 § 2 KP – traktował tę czynność prawną jako równoznaczną z wypowiedzeniem jej umowy o pracę. Pozwala to w całości na przyjęcie, że choć powódkę odwołano ze stanowiska, to w ustalonym stanie faktycznym i prawnym sprawy było to równoznaczne z wypowiedzeniem jej umowy o pracę, przy czym wypowiedzenie to było wadliwe. Wadliwość ta ma przy tym szereg aspektów. Czynność prawna dokonana została przez organ, który utracił uprawnienie do jej dokonania, nie została dokonana w odpowiedniej formie i przy zachowaniu wymaganego trybu postępowania, bez podania przyczyny rozwiązania i (prawdopodobnie) bez jej istnienia, tak jak tego wymaga art. 45 § 1 KP. Na rzecz przyjętej tu wykładni przemawia także zasada, że do stosunku pracy na podstawie powołania stosuje się przepisy dotyczące umowy o pracę na czas nie określony, jeżeli przepisy o powołaniu nie stanowią inaczej. Sprawa dalszych konsekwencji, w tym zwłaszcza roszczeń wynikających z niewłaściwego zastosowania art. 8 ustawy z 2 lutego 1996 r., nie została w tej ustawie uregulowana, to zaś prowadzi do wniosku, iż do konsekwencji naruszeń tego przepisu – w przypadku wadliwości czynności prawnej zmierzającej do rozwiązania stosunku pracy – należy stosować te reguły, które przewidziane są na wypadek wadliwego rozwiązania umowy o pracę. Oznacza to tym samym, iż trafny jest zarzut kasacji naruszenia art. 45 § 1 KP, jakkolwiek z innych powodów niż te, które zostały w niej wskazane. W związku z zarzutem odnoszącym się do art. 30 § 2¹ KP należy wyjaśnić, że w istocie w sprawie doszło do skrócenia okresu wypowiedzenia umowy o pracę powódki. W takim przypadku pracownikowi nie należy się jednakże odszkodowanie – czego domaga się kasacja – lecz zgodnie z art. 49 KP wynagrodzenie do czasu rozwiązania się umowy o pracę.

Mając na względzie powyżej wskazane motywy Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹³ § 1 KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====